

PRENUMERATA MIEJSCZA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M
Z dostawą w miesiącu
lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M
Z dwurazową dostawą
w miesiącu lub przesyłką pocztową . . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

10 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interessentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Reklamsów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 18.

Nr. 5891.

Lwów, piątek 24 czerwca 1921

Rok XII

Przesilenie wewn. zakończone! Rozłam w N. Z. L. dokonany. Utworzenie nowej większości centrowej.

Warcholstwo p. Dubanowicza

i ks. Teodorowicza zdemaskowane.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Korespondent Wasz rozmawiał z jednym z wybitnych polityków sejmowych na temat ostatniej wydarzeń w NZL. Informant mój powiedział: To, co się zdarzyło p. Dubanowiczowi w ciągu wtorku i środy, można nazwać „przyszłościowym dołkiem”. Przez 4 tygodnie p. Dubanowicz trzymał cały Sejm w napięciu, wywołując bezustannie

fikcyjne przesilenia

robił to zaś w swojej niesłychanej megalomanii, której przykłady można tylko było zaobserwować w klubie NZL. W ubiegły czwartek p. Dubanowicz zdając sprawę z sytuacji, którą sam starał się zabagnić, oświadczył, że jego polityka i taktyka na terenie sejmowym są tak genialne, tak niesłychanie zgrabne, że wywołują podziw nawet u jego przeciwników. Jednakże nie tylko Sejm, ale i własny klub spostrzegł tę robotę p. Dubanowicza, prowadzoną raczej

w imię ambicji własnych, aniżeli w interesie państwa.

Już też w ubiegłym tygodniu zarysowały się bliźkie oznaki rozłamu, który był koniecznym następstwem warcholskiej roboty Dubanowicza. Trzeba

to stwierdzić, że istotnym motorem działania p. Dubanowicza był ks. Teodorowicz. Wyczuwali to znakomicie nawet księża, będący członkami NZL., albowiem na wtorkowym posiedzeniu, na którym rozłam w tym klubie wyraźnie już się zarysował, właśnie księża działalność pp. Dubanowicza i ks. Teodorowicza ostrej poddali krytyce.

P. Dubanowicz i ks. Teodorowicz kopali dołki pod rządem, pod państwem, pod sejmem.

Obaj wpadli w ten dołek, który kopali. Sprawdziło się staropolskie przysłowie. Następcy pp. Dubanowicza w klubie NZL. przynoszą wyklarowanie sto sunków w tym stromieście, rozjaśnili także całą sytuację w sejmie, a poniekąd i w państwie.

Warcholstwo Dubanowicza i ks. Teodorowicza zdemaskowane i należyście ukarane.

Atmosfera się oczyściła, łatwiejsze teraz mają po czynianie rząd i sejm, łatwiejsze też będzie życie parlamentarne. Nic dziwnego, że z racji nowych warunków klub NZL. wycofał z gabinetu swego przedstawiciela, a równocześnie swego męża sztandarowego. P. Skulski wróci prawdopodobnie do klubu, aby zająć się naprawieniem tego, co ze psuli Dubanowicz i arcybiskup Teodorowicz

przedtem jednak dla zastanowienia się nad kandydatami zawieszono posiedzenie na kilka minut. Z tego skorzystali pp. Dubanowicz i tow. i wymknęli się ze sali. Po ponownym otwarciu posiedzenia okazało się, że obecnych na sali jest posłów 34, brak zaś 10 posłów. Do nowego zarządu weszli: Skulski jako przewodniczący, Trzeciński i Piechota jako zastępcy przewodniczącego, Maj, Wojdaliński, Walisiak i Opała jako członkowie zarządu. Dalszy ciąg posiedzenia poświęcony był wysłuchaniu przemówienia p. Skulskiego, który w głównych zarysach przedstawił plan postępowania na bliższą metę. Po krótkiej dyskusji zamknięto pierwsze za branie oczyszczonego NZL.

Rozłam w N. Z. L.

dokonany.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Koła sejmowe obliczają, że NZL. po secesji p. Dubanowicza i tow. liczyć będzie przeszło 50 członków. Dotąd wystąpił z NZL. Dubanowicz, Teodorowicz, Falkowski, Mieczkowski, Sykułski, Sołtyk, Skup. Ludwiczak i Sobolewski.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Rozłam w klubie NZL. dokonał się w ten sposób, iż przy p. Skulskim pozostało 30 posłów, zaś z p. Dubanowiczem opuściło Narodowe Zjednoczenie ludowe 17 posłów, 2 zaś przyłączyło się do dzikich.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Należy zwrócić uwagę, że NZL., który ze wszystkich ugrupowań sejmowych posiadał w swoim łonie największą ilość księży, po obecnej secesji posiada ich tylko 3, a są nimi księża Sędzimir, Świąński i Starkiewicz.

UCHWAŁA N. Z. L.

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT) Klub poselski narodowego zjednoczenia ludowego ogłasza następujący komunikat: N. Z. L., powstało jako stronnictwo umiarkowane centrowe, zgodnie ze swoim charakterem uważało od samego początku, że najbardziej

Secesja p. Dubanowicza.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Posiedzenie NZL., które odbyło się wczoraj w godzinach popołudniowych w Sejmie, miało przebieg następujący: Przewodniczył wobec rezygnacji p. Dubanowicza wiceprezydent N. Z. L. p. Maj. Jako pierwszy zabrał głos p. Sołtyk dla odczytania deklaracji, w której zaatakował większość członków klubu zgromadzonych około osoby Skulskiego za to, że „prą do połączenia się z „Piastowcami”, inne zaś stronnictwa sejmowe wykluczają ze współdziałania. Deklaracja kończy się oświadczeniem, że p. Sołtyk zgłasza wystąpienie swoje z klubu. P. Dubanowicz apeluje do obecnych, aby nie opuszczali drogi, którą NZL. dotąd

kroczyło. Zabrał głos minister Skulski i zaproponował, aby nie prowadzono debaty nad deklaracją, lecz by raczej z powodu rezygnacji większości zarządu dawnego, przystąpić do wyboru nowego zarządu. P. Wojdaliński zwraca się do grupki posłów otaczających p. Dubanowicza z zapytaniem: „Kto zgłasza wystąpienie z klubu NZL.” nie ma bowiem potrzeby — jak powiada — dyskutować w gronie nieodpowiednim. Prowadzi do głosowania, czy otworzyć dyskusję nad deklaracją posłów występujących z klubu. W głosowaniu 34 głosami przeciwko 10 oświadczone jest za zamknięciem debaty i za przyjęciem deklaracji do wiadomości. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu,

Kino LEW. Dziś w czwartek 23 czerwca b. r. PREMIERA

wspaniały sensacyjny dram i amerykański w 5 aktach.

WYWIADOWCA?

z przepiękną artystką MARY MILLES w głównej roli. Obraz ten posiada wyborną, zwięzłą, logiczną budowę. Całość sztuk robi dodatnie i mile wrażenie a akcja cała utrzymuje widza w ogromnym napięciu! 12909

dla państwa jest stnienie w normalnych czasach rządu opartego na w większości stronnictw środkka, a w chwilach przełomowych wymagających skupienia wszystkich sił narodu, rządu koalicyjnego. W myśl tego zasadniczego założenia stworzyło ono w grudniu 1919 rząd centrowy prezydenta Skulskiego, a kiedy szli na Warszawę bolszewicy, pomimo początkowego oporu innych stronnictw doprowadziło do powstania rządu koalicyjnego. Gdy jednak w ostatnich miesiącach część członków zjednoczenia zaczęła prowadzić politykę obalania rządu obecnego bez poprzedniego zapewnienia sobie odpowiedniej większości rządu nowego, a jednocześnie wciągać stronnictwo na linie bezpłodnej opozycji względem rządu, uprawianej z takim nakładem sił i energii, szkodliwej dla państwa, Nar. Zjed. Lud. musiał, przyjąć do rewizji metod i dróg postępowania. W 4-godzinnej dyskusji, odbytej 21. czerwca br., stwierdzono, iż dotychczasowe kierownictwo klubu nie odpowiada

charakterowi stronnictwa i zamiast wzmocnienia rządu całego państwa, prowadzi do wzmocnienia partyjnych wpływów związku ludowo-narodowego. Wobec tego stało się oczywistą koniecznością a nawrócenie do pierwotnej polityki klubu i zaprzestanie walki o udział Z. L. N. w rządzie. Nie zamykamy oczu na fakt, iż zarówno sytuacja wewnętrzna, jak zewnętrzna państwa jest bardzo ciężka i że należy dążyć w chwili obecnej do jak największego wzmocnienia rządu. Trzonym jednak — zdaniem naszym — rządu tego winno być porozumienie stronnictw środkka, któreby będąc dostatecznym oparciem dla rządu, było zabezpieczeniem państwa przed stałymi przesileniami i bezrządem. W tym duchu chce narodowe zjednoczenie ludowe działać i ma niepłonną nadzieję, iż nawet powstanie rządu koalicyjnego stanie się łatwiejsze do osiągnięcia, gdy silny blok centrowy będzie szedł solidarnie i zgodnie.

Utworzenie nowej większości centrowej.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Na godzinę 7 wieczem zwołani zostali wczoraj na narady przedstawiciele 4 klubów, a mianowicie: PSL., NZL., KPK. i klubu mieszczańskiego.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m). Na drodze uzdrowienia stosunków w Sejmie uczyniony został we środę wieczorem dalszy i to bardzo znaczny krok naprzód. Cztery kluby centrowe ułożyły zespół stronnictw centrowych, którego zadaniem jest zapewnienie Sejmowi normalnego trybu pracy. Stało się to na zebraniu przedstawicieli stronnictw, na którym byli reprezentanci PSL., NZL., KPK. i Zjednoczenia mieszczańskiego. Zagaił posiedzenie p. s. Dębski. Na przewodniczącym powołano pos. Skulskiego. P

oświadczeniach złożonych przez przedstawicieli klubów sejmowych uchwalono jednomyslnie następującą rezolucję:

„Klub PSL., NZL., KPK. i Zjednoczenie mieszczańskie tworzą „Zespół stronnictw centrowych“, aby przez uzgodnienie swej działalności za pośrednictwem komisji parlamentarnej, złożonej z prezydium klubów, wchodzących w skład zespołu, zapewnić bieżący normalny przebieg Sejm i Rządu. Komisja parlamentarna poczyni kroki dla rozszerzenia zespołu stronnictw centrowych przez porozumienie z innymi klubami. Regulacja komisji parlamentarnej, p. wołany ad hoc komitet“.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Nowa większość centrowa liczy 165 posłów.

PRASA WARSZAWSKA O SYTUACJI.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Prasa warszawska omawiając sytuację sejmową, wytworzoną secesją p. Dubanowicza i tow. z klubu N. Z. L. stwierdza, że wszystko to jest następstwem niezbyt wysokiej inteligencji politycznej p. Dubanowicza. P. Skulski na żądanie p. Dubanowicza opuścił wprawdzie fotel ministerialny, lecz po parogodzinnej przerwie zajął w swym stronnictwie fotel prezydialny, na który nie bacząc nie puścił młodego człowieka, którego pycha stoi w odwrotnym stosunku do jego wzrostu. Dzięki usunięciu się p. Dubanowicza z N. Z. L. ołbrzymia większość tego klubu z K. P. K. i klubem mieszczańskim będzie mogła wejść w skład stronnictw popierających gabinet p. Witosa. Skutek tego będzie taki, że w obradach sejmowych zapanuje spokój i pewna równowaga. Aby jednak nowy układ stosunków partyjnych mógł się ku pożytkowi sejmu krystalizować, trzeba na pewen czas odroczyć obrady sejmowe. Byłoby wskazane przerwać je pod koniec bieżącego

tygodnia, na jaki miesiąc dopiero pod koniec lipca albo z początkiem sierpnia zwołać sejm na jedno posiedzenie natury raczej formalnej, na którym sejm mógłby przedłożyć budżetowe bez pierwszego czytania odesłać do komisji budżetowej do załatwienia.

Dr. DĄBROWSKI ZGŁOSIŁ DYMISYĘ.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Podsekretarz stanu Dąbrowski zgłosił wczoraj oficjalnie u nowego ministra spraw zagr. Skirmunta swoją rezygnację. P. Skirmunt polecił p. Dąbrowskiemu pozostać nadal na stanowisku do chwili zwołania przez niego wszystkich aktów dotyczących repatriacji.

KIEROWNIKIEM MIN. SPRAW WĘWNETRZ. P. KUCZYŃSKI.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Dziennik notując pogłoski, że kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych ma objąć prowizorycznie wiceminister Kuczyński.

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m). Podwyżka taryfy kolejowej. Ministerstwo kolei wydało rozporządzenie, podwyżczające z dniem 1. lipca br. opłaty osobowe na kolejach o 50 proc.

(S. E. E.) Radio. Niemcy żądają całego Śląska. We wtorek gabinet Rzeszy obradował w sprawie Górnego Śląska. Podobno jednomyslnie uchwalono, że Górny Śląsk powinien być przyznany niepodzielnie Niemcom.

(E. E.) Rokowania Gdańskie toczyć się będą w Gdańsku już od przyszłego tygodnia.

(E. E.) Przygotowania angielskie w Irlandyi. Ostatnie ekscesy Sinnfeistów skłoniły rząd an-

gelski do użycia energicznych środków przeciw powstańcom. Oddziały artylerii otrzymały rozkaz udania się do Irlandyi. Przygotowuje się operacje wojskowe w większym stylu.

Ze spraw ruskich

Lwów, 23. czerwca.

ROZUMNY GŁOS.

Od ogółu pism ruskich wszystkich odcieni partyjnych, zbiegających jadem nienawście do wszystkiego, co polskie, odbija dziennik „Rudnyj Kraj“, redagowany przez zdolnego i jednego z najwybitniejszych literatów ruskich, p. Michała Jackowa. W szeregu artykułów polemicznych zwalczą to

pismo warcholską propagandę satelitów petruszewiczowskich, wykazuje trafnymi argumentami szkodliwość ich polityk dla własnego narodu, a uznając spór polsko-ruski za sprawę wewnętrzną, stoi na stanowisku, że powinni ją załatwić między sobą oba narody, bez obcej interwencji.

W ostatnich dniach pismo to umieściło szereg artykułów znakomicie opracowanych i z trafną argumentacją p. t.: „W przededniu rozstrzygnięcia wschodnio-galicyskiego problemu.“ Zastrzegając sobie omówienie tych artykułów po ich ukończeniu, cytujemy następujący wyjątek, odnoszący się do stosunków polsko-ruskich: „Po stronie polskiej należałoby spomniaryzować w szerokich masach myśl, że z narodem ukraińskim, zamieszkującym wspólnie tę ziemię, trzeba żyć w przyszłości, jak z bratem rodzonym i że trzeba wspólnie z nim utrzymać tę Galicyę wschodnią dla obu narodów, bo dalsza bratobójcza walka doprowadzić musi prędzej czy później tylko do utraty tej ziemi dla obu stron. Polska musi, wobec tego bezwarunkowo uznać tutaj naród ukraiński, jako równy sobie, któremu przysługują wszystkie prawa do dalszego wolnego i nieokiełbanego rozwoju w dziedzinie ekonomicznej, kulturalnej i politycznej.“

Pismo to zwalczane w gwałtowny i niekulturalny sposób przez prasę ukraińską, wytknąwszy sobie szlachetny cel doprowadzenia do zgody dwóch bratnich narodów, spełnia go znakomicie i z widocznym skutkiem, gdyż po jednorocznej pracy skupiło koło siebie już obecnie spore zastępy bardzo poważnych osobistości.

W BŁĘDNEM KOLE.

„Ukr. Wistnyk“ w dalszym ciągu przestrzega społeczeństwo ruskie przed prowokacją i prowokatorami, a specjalnie nakazuje nie przyjmować od nikogo żadnych pieniędzy. W artykule p. t. „Dziwotłagi“ zapewnia, że „Ukraińcy nie są tacy głupi, ani ograniczeni, ażeby myśleli o jakimkolwiek zbrojnym odruchu przeciw polskiej okupacji wojskowej lub administracji polskiej. Żaden odnowiedzialny działacz ukraiński nie zechciałby chyba narażać na masową rzeź uświadomionych elementów narodu“. Szkodą wielką, że Rus nie mieli tego rozumu w r. 1918 — ile to byłoby się oszczędziło niepotrzebnej przelanej krwi bratniej. Wskoczyć zapewniamy to pismo, że „Ukraińcy nie pałają nienawiścią do Polaków, tylko na podstawie historycznego teraźniejszego doświadczenia, nie mają zaufania do Polaków.“ Tu zdaje się poglądy polityków ruskich zgodne są z naszymi. Po doświadczeniach historycznych a i teraźniejszych, musimy patrzeć im palce i nie dać się zaskoczyć takim, niespodziankami, jak w r. 1918.

DWA NOWE PISMA RUSKIE.

W Kołomyi wychodzi od 19. bm. nowy tygodnik ruski „Pokucie“ pod redakcją p. Omelana Karaszewicza. Pismo to omawiać będzie sprawy polityczne i ekonomiczne Pokucia i będzie stać na usługach wszystkich ukraińskich organizacji. Z Ameryki znów donoszą, że pojawił się tam nowy tygodnik ruski „Dniro“, redagowany w Trenton N. J. Pismo to występuje ostro przeciw Petruszewiczowi osobnej republice galicyjskiej, a oświadcza się za przyłączeniem Galicyi wschodniej do wielkiej Ukrainy.

DALSZE DEMONSTRACJE.

W niedzielę, dnia 26. czerwca o godz. 3 popoł. wyruszy z cerkwi katedralnej w Przemyślu procesja na groby internowanych jeńców w Piekulcach. W demonstracji tej weźmie udział ludność ruska Przemyśla, do czego nawołuje ją tamtejsze pismo „Ukr. Hołos“.

Z prasy rosyjskiej.

Lwów, 23 czerwca.

SYTUACJA POLITYCZNA.

Korespondent Reutera donosi z Władywostoku, że sytuacja wojenna powstańców doskonała. Linia kolejowa Władywostok-Chabanowsk zajęta. Czerwone oddziały dają się rozbrajać po większej części bez walki.

Sytuacja polityczna jednak jeszcze nie ustalona. Nowy rząd do tej pory nie ogłosił swego programu politycznego. Monarchiści podjęli

rząd o socjalizm, socjaliści o monarchizm. Dzięki temu największy polityczny działacz nie wszedł w skład rządu.

ZAJĘCIE BLAGOWIESZCZEŃSKA.

Powstanie na Dalekim Wschodzie objęło cały Amurski okręg. 12 czerwca powstańcy zajęli Błagowieszczeńsk. Czerwone oddziały oddalają się w stronę Czyty.

Na stacji w Pokrowsku kozacy rozbroili miej socowych krasnoarmiejców. Położenie uciekających bolszewików straszne, na prawy brzeg Amuru dostać się nie można, gdyż strzeżony jest silnymi chińskimi oddziałami.

ZATRZYMANIE KURYERA.

Do Sztokholmu przybył z Rewla rosyjski kuryer Aleksander Jakowlew ze znaczną ilością rzeczy i komisyjnych bagaży. Urzędnicy rewizujący nie uznali rzeczy tych za kurierskie i przeprowadzi rewizję pakunków. Okazało się, że zawierały one 47 map morskich i wiele specjalnych kart północnego Oceanu Lodowatego. Karty te wykonane w Rosji, adresowane były do sowieckiego delegata Kerzencewa. Oddane zostaną wojennym ekspertom. Podejrzewają, że przysłanka kart stoi w związku z odkrytym niedawno spiskiem komunistycznym.

SZWAJCARYA I SOW. ROSYA.

Szwajcarski sowiet oświadczył Krassinowi, iż gotów jest rozpatrzyć projekt umowy handlowej między Szwajcaryą a Rosją, która wypracowana zostanie w Moskwie.

WZNOWIENIE JARMARKÓW W NIŻNYM NÓWOGRODZIE.

W celu rozwoju wymiany towarów niżnówogrodzkiej urząd gubernialny wydał rozporządzenie o wznowieniu jarmarków.

ODJAZD WŁOSKICH KOMUNISTÓW DO MOSKWY.

15 bm. wyjechali do Moskwy komuniści Maffa, Zacari i Rivoldi w celu wzięcia udziału w kongresie trzeciej międzynarodówki. Odjazd wstrzymany został z powodu trudności w otrzymaniu wiz w celu przejazdu przez Niemcy.

DZUMA.

Potwierdzają się wiadomości o szerzącej się dżumie w ufińskiej i samarskiej gubernii. W Ufie skonstatowano szereg wypadków. Ludność w trwodze ucieka z miasta. Ufa otoczona została wojskiem, które nikogo nie wypuszcza z miasta. W Samarze budują spieszenie baraki.

KONCESYE NA DALEKIM WSCHODZIE.

Z Moskwy donoszą, że rząd republiki Dalekiego Wschodu zrobił kontrakt z amerykańską firmą celem otrzymania koncesyi na wydobywanie złota z rzeki Olgi. Koncesya wydana została na 16 lat. Rząd zostawił sobie prawo wykupu.

Rząd sowiecki wyasygnował obrzymą sumę na urządzenie 12 stacji radiotelegraficznych na Syberii i w Turkestanie.

KOBIECY ZJAZD KOMUNISTYCZNY W MOSKWIE.

9. czerwca otwarto w Moskwie drugi międzynarodowy kobiecy zjazd komunistyczny. Prezydium składa się z Bucharina, w charakterze przedstawiciela III. międzynarodówki, Klary Zetkin i Gertrudy Szturm (Niemcy), Jacob (Francya), Róży Bloch (Szwajcarya) i Smith (Anglia). Sekretarzami były p. Lenina i Kollataj. Honorowymi członkami wybrani zostali Lenin, Zinowiew, Trocki, Krupka, Pankhurst i Dalstroem.

W imieniu niemieckiej komunistycznej partii powitał zjazd Talleimer. Kalnin oświadczył, iż rosyjska robotnica zajmuje pierwsze miejsce w walce o wyswobodzenie proletaryatu. Jusew powitał wiec w imieniu czerwonej armii. Klara Zetkin, której wystąpienie powitane zostało burzą oklasków, oświadczyła, że Moskwa jest dla komunistów symbolem walki o wyzwolenie. Obostrzenie bezrobocia dokazało, że świat znajduje się w przededniu bankructwa ustroju kapitalistycznego. Pracownicy powinni uznać, że nadszedł stanowczy moment

do walki i że komunistyczna partya powinna podjąć tę walkę.

Bucharin oświadczył, że czeka nas jeszcze ogrom pracy, lecz zwycięstwo komunizmu jest zabezpieczone. Rosyjscy robotnicy i włościanie powinni przedłużać walkę i nie dopuszczać do powstawania kapitalizmu. Z powodu rozbitcia socjalistycznych partii, do partii komunistycznych we szła wielka liczba robotników, lecz III. Międzynarodówka nie miała czasu jeszcze zaszczerpić im ducha komunistycznego.

WZROST SEKCIARSTWA W ROSJI.

Niedawno donieśliśmy o śmierci kilkuset włościan w Tambowskiej gubernii, którzy zginęli w podpalonym przez siebie domu. Podobne tragedye, choć w mniejszych rozmiarach, miały miejsce i po innych wsiach. Stwierdzono, iż samopalenie ma podkład religijny.

Jeszcze o komecie Winneckego.

Największe zbliżenie torów 30. czerwca. — Będzie ono wynosiło tylko... 15 razy tyle, co odległość księżycy od ziemi. — Odległość komety — 30 milionów kilometrów

Kraków, 22. czerwca.

Obserwatorium krakowskie donosi:

W początkach maja br. obserwatorium krakowskie wyjaśniło w swym komunikacie prasowym, znaczenie wiadomości dzienkarskich o mającym nastąpić spotkaniu z ziemi z kometą Winneckego. Niektórzy astronomowie spodziewali się wówczas, że w dniu 25. czerwca ziemia znajdzie się na torze komety, co spowodowałoby ukazanie się w wielkiej ilości gwiazd spadających.

Obserwacje komety, dokonane w maju i czerwcu, wykazały, że ówczesna znajomość toru komety była mało dokładna.

W obserwatorium krakowskim obliczono właśnie orbitę komety Winneckego

na podstawie jej dostrzeżeń, poczynionych w Greenwich 12. kw. etnia, w Warszawie, przez dr. Kepińskiego, 14. maja i w Krakowie przez prof. Baraniewicza 8. czerwca i otrzymano następujące wyniki, co do kwestyi, interesujących szersze koła.

Po pierwsze, w miejscu największego zbliżenia się torów ziemia znajdzie się o 5 dni później, niż przypuszczano,

a więc dopiero 30. czerwca.

Po drugie, tory nawet w najbliższych miejscach są dość dalekie od siebie, a mianowicie

o 4 i pół miliona kilometrów,

czyli o 15 razy więcej odległość ziemi od księżycy. Ta druga okoliczność, jeżeli nie wyklucza, to ogromnie zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia małowidnego deszczu gwiazd spadających, powstającego przy spotkaniu się ziemi z częsteczkami komety. Ze jednak komety rozpraszają swą materię na bardzo rozległej przestrzeni, prze to jest możliwe, że ku końcowi miesiąca wadzić będziemy więcej gwiazd spadających, niż zwykle, ale różnica będzie zapewne niewielka.

Sam gość niebieski w dniu 30. czerwca będzie od nas odległy o 30 milionów kilometrów i w naszych szerokościach geograficznych wogóle już widoczny nie będzie.

Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa.

Lwów, 23. czerwca.

Sześciowiekowa tradycja narodowa naszego miasta natchnęła nieodżałowanej pamięci Dr. Tadeusza Rutowskiego myślą założenia Towarzystwa ku odgrzebywanu z popiołów, przekazywaniu następnym pokoleniom szczytnych, szumnych i górnych chwil kresowej stannicy u wschodniej rubieży Rzeczypospolitej.

Myśl ta, uznana i popierana przez Dr. A. Czołowskiego i licznych innych miłośników przeszłości Lwowa, znalazła w lot urzeczywistnienie tak, iż w 1906 r. odbyło się w wielkiej sali ratuszowej pierwsze walne zgromadzenie członków nowego zrzeszenia.

Piękna działalność młodego Związku, który w ciągu pierwszych siedmiu lat istnienia zdołał obok innych zadań ogłosić drukiem ku nauce potomnych, 24 tomów poważnych publikacyi na temat przeszłości Lwowa, została przerwana siedmioletnią światową wichurą wojenną, która doniosła znów do dziejów Lwowa cały szereg wypadków i bohaterkich czynów, godnych uwiecznienia piórem, pędzlem i rydłem.

Inwazyja wojsk rosyjskich, represye, stosowanie przeciw niewinnym ze strony armii austriackiej, zapasy z majazdem ukraińskim i nawałą bolszewicką, ozdobiły nowymi wiekami wawrzynów skronie kresowego grodu.

Odświeżanie w pamięci dawnych cennych zasług, odzwierciedlanie nowych przeżyć i doświadczeń miastokamieńców, oto zadanie Towarzystwa Miłośników przeszłości Lwowa.

Zeszczepiało tymczasem grono dawnych członków zrzeszenia. Jednych powołały stosunki i obowiązki do innych miast Rzeczypospolitej polskiej, drudzy zstąpił do grobu. Na 355 członków zmarło 82.

Obecnie wznowia Towarzystwo przerwana działalność i przystąpiło do dalszej pracy na polu wydawnictw dziejowych.

Rzeczą poczucia narodowego obowiązku obywateli grodu powinno być przyjęcie stowarzyszeniu z materialną pomocą, umożliwienie mu, ułatwienie spełnienia zadania przez zaciąganie się na listę członków, uszczelnienie wkładek, pobieranie wzajem wydawnictw i oddawanie w ten sposób niejako cześć zasługom miasta, ozdobionego najwyższą odznaką „Wirtuti militari“, miasta, które stało od wieków i stoi wytrwale i niezlomnie przy znaku Białego Orła.

Przed świętem Hoovera.

Zmiany programu. — Przedstawienie teatralne. — Obchód na cytadeli. — W razie deszczu akademie w teatrze.

Lwów, 23. czerwca.

(mg) W sali Rady miejskiej pod przewodnictwem wicepr. dr. Stahla odbyło się wczoraj posiedzenie Komitetu obywatelskiego dla zorganizowania święta Hoovera, na które ustalono ostatecznie program niedzielnej uroczystości.

Dyr. Bolesław Lewicki przeczytał propozycję na poprzednim posiedzeniu i ogłoszony już w dziennej prasie porządek obchodu, poczem zastanawiano się nad poszczególnymi jego punktami i poczyniono pewne zmiany. Przedstawiciel Czerwonego Krzyża oznajmił, że order, który miał być wręczony delegacji amerykańskiej dla Hoovera, nie jest jeszcze gotowy, zatem wręczenie jego musi być odłożone na później.

Sobotnie przedstawienie w teatrze dla młodzieży szk., na które została także zaproszona młoda ameryk., składać się będzie ze śpiewu chóru działawy przemówienia dyr. Zagajewskiego oraz ze sztuki p. Watickiej „W ogrodzie Jezuickim“. Działwa z powiatu lwowskiego, która przybędzie na niedzielny obchód i nie będzie mogła uczestniczyć w przedstawieniu, zwiedzi w niedzielę po południu panoramę racławicką i wysłucha wyjaśniającego przemówienia. Komitet stara się, o ile możliwości, o przesunięcie przedstawienia na niedzielę.

W razie pogody odbędzie się o g. 11 przed poł. oprócz nabożeństw we wszystkich świątyniach Msza św. połowa na wzgórzu Cytadeli z odegranem hymnu amerykańskiego przez orkiestrę wojskową i śpiewem chóru „Bard“. Następnie przemówia: imieniem miasta wicepr. dr. Stahl, imieniem wyższych uczelni hr. Piński, kurator szkolny Sobieski, imieniem ludności ukraińskiej ks. kan. Kulok, przedstawiciel społeczeństwa żydowskie-

go p. Józef Parnas, wiceprezydent miasta Obirek, oraz przedstawiciel młodzieży akademickiej. Oprócz dyplomu honorowego dla Hoovera i albumów pamiątkowych dla Hoovera i por. Grwynna, wręczone będą adresy holdownicze od szkół lwowskich. Na uroczystość przybędą delegaci wszystkich powiatów. W Mszy połowej weźmie udział młodzież wszystkich szkół powszechnych i średnich, oraz akademicka. Porządek utrzymywany będą skautci. W końcu odbędzie się defilada młodzieży.

W razie deszczu ten punkt programu odpada, natomiast odbędzie się o g. 12 w poł. w teatrze Wielkim uroczysta akademicka, na której wygłoszone zostaną te same przemówienia z dodatkami występu chóru i orkiestry. Komitet postara się o doręczenie biletów na akademie delegacjom społeczeństwa i młodzieży.

Sprawy miejskie.

Lwów, 23. czerwca.

DWIE NOWE FUNDACJE.

(n) Najbliższemu zebranu Rady miejskiej przedłożone zostaną wnioski magistratu co do przyjęcia i zatwierdzenia dwóch nowo powstałych fundacji na cele humanitarne. Pierwsza z nich nosi nazwę imienia Izabeli i Ludwika Godlewskich, których legat realność w wartości kilkumilionowej przeznaczony będzie na wsparcie dla sierót lwowskich.

Druga fundacja imienia Michała Tarasiewiczza, b. dyrektora teatru miejskiego, w kwocie kilkunastu tysięcy marek, przeznaczona na stypendya dla sierót po członkach teatru miejskiego.

Z MIEJSKIEGO SZKOLNICTWA.

(a) Na ostatnim posiedzeniu komisji organizacyjnej (Sekcja V.) powołano do życia komitet celem rozpatrzenia planów rozbudowy szkół miejskich. W skład komitetu wchodzi radni: Kauczyński, Kwiatkowski i Władysław.

W sprawie oddania budynku szkoły im. Koropnickiej na cele gimnazjum realnego im. Królowej Jadwigi, komisja postanowiła sprzeciwić się, ponieważ miasto posiada i tak zbyt małą ilość szkół ludowych.

Z KOMISJI FINANSOWEJ.

(a) Na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej Rady miejskiej uchwalono przyznanie kredytu na pokrycie wydatków, połączonych ze spisem ludności we Lwowie w sumie 4,350,000 marek. Przy tej sposobności wyrażono życzenie powołania do współpracy przy spisie czynnika obywatelskiego, a nie kontrolorów jak to dotąd było w projekcie.

Komitetowi katolickiemu Polek, utrzymującemu kuchnię dla wdów i emerytów, przyznano subwencję w wysokości 10,000 mk.

Dalej postanowiono zamieścić podwyżkę podatku wodociągowego o 50 proc., natomiast podnieść opłatę za wodę na podstawie wodomierzy z 6 na 10 marek.

Uruchomienie kawiarni.

Lwów, 23. czerwca.

(S) Dzięki usilnym staraniom przełożeniostwa korporacji gospodnio-szybkarskiej i komisji cenikowej, zamknięte od soboty kawiarnie zostaną z dniem dzisiejszym bez wyjątku uruchomione. Ponieważ ani z jednej, ani z drugiej strony nie podjęto dotychczas pertraktacji, wobec czego trwanie strajku zamosi się na czas nieograniczony, poczyniono starania o zastąpienie personelu kelnerskiego innym personelem, co się też w zupełności udało. Część kawiarni będzie otwarta już od samego rana, wzgl. o zwykłej porze, wszystkie zaś bez wyjątku najpóźniej o g. 1 po poł. Bywalcy niech się cieszą!

Z Wolnej Akademii

sztuk pięknych.

Lwów, 23. czerwca.

(mg) Rozwijająca się pomyślnie, dzięki staraniom swego założyciela i dyrektora p. Podhorodeckiego, sekretarza prof. Małskiego, oraz gorliwej pracy profesorów pp. Pietscha i Kwiatkowskiego, Wolna Akademia sztuk pięknych przy ul. Płaskowej 11, święciła onegdaj zakończenie roku szkolnego przy liczącym udziale uczniów i uczennic. Serdeczna wdzięczność młodych adeptów sztuki dla zarządu za umożliwienie im odbywania systematycznych studyów pod światłym kierunkiem, znalazła wyraz w przemówieniu p. Zgorańskiego, który w imieniu uczniów złożył podziękowanie dyr. Podhorodeckiemu i profesorom na ręce obecnego p. Pietscha. W odpowiedzi zaznaczył skromnie dyrektor, że starani swych nie uważa za zasługę, gdyż one czynią tylko zadość jego goniącemu umiłowaniu. Uczestnicy uroczystości ustawili się następnie w malowniczą grupę na tle zjeźni do zdjęcia fotograficznego. W dniach najbliższych otwarta zostanie wystawa prac uczniów i uczennic Akademii, która obejmie działy: studium głowy, studium aktu, dzieła kompozycyjne, oraz prace pozaszkolne, jak pejzaże, martwą naturę i t. d.

Postulaty naucz. ludowego.

Lwów, 23. czerwca.

(n) Od pewnego czasu daje się zauważyć wśród nauczycielstwa ludowego ogólne przygnębienie z powodu marnego uposażenia finansowego. Pobory kilkunastotysięcznej rzeszy nauczycielskiej w Małopolsce wynoszą dotąd od 4000 do 14,000 mk. i nie stoją w żadnym stosunku do zapotrzebowania w czasach obecnych.

Nauczycielstwo ludowe nie przyzwyczajone do strajkowania, cierpliwie wyczekuje załatwienia postulatów, przedłożonych przez swych rzeczników rządowi i sejmowi. Decyzja w tej sprawie ma zapasć w tych dniach i od tego będą zależały dalsze losy nauczycielstwa.

W ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się walne zgromadzenie nauczycielstwa ludowego, zwołane przez Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, celem omówienia sprawy poprawy bytu i regulacji płac.

Spodziewać się należy, że czynnik powołane zrozumieją potrzebę rychłego załatwienia sprawy i nie dopuszczą do tego, aby tak liczna rzesza pracowników na niwie oświatowej przymierała z głodu.

Dowództwo VI. armii — prezydium lwow. poczty.

Lwów, 23. czerwca.

Z okazji demobilizacji nadeszło Dowództwo 6-tej armii Prezydium Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie na ręce Prezesa Tomasza Bentawskiego pismo, podpisane przez Gen. por. Dowódcę Armii St. Hallera, następującej treści:

„Demobilizując i likwidując dowództwo 6 armii z dniem 1. czerwca b. r., czuję się zobowiązany do wyrażenia na ręce Pana mego gorącego podziękowania za okazaną chętną i harmonijną współpracę z 6-tą armią pod czas działań wojennych z Bolszewią i czasu przejściowego aż do demobilizacji.

„Mogę otwarcie rzec, że nigdzie dotąd nie znalazłem tak skoordynowanej i tylko dobru ogólnej sprawy Rzeczypospolitej Polskiej służącej wzajemnej pomocy władz cywilnych i wojskowych. Powinny te stosunki znaleźć oddźwięk i naśladowictwo w odradzającym się Państwie i śmiało mogą być one uważane za wzorowe”.

Z DNIA.

LIST DO LWOWA.

Słodka! w liście pytasz znów
Jak ja bawię się w Truskawcu?
Boże! żeby ujrzeć Lwów
Poleciałbym na latawcu.

Dość mam bezczynności chwil,
Dość tych lasów, gór i poian,
Dałbym chętnie dziesięć wól
Za minutę u twych kolan.

Nuda nie wypuszcza z kleszcz
Nuda żywcem duszę zjada,
W nocy zawsze pada deszcz
Przez dzień za to deszczyk pada.

Ręczę ci, że do mych łap
Żadna się nie wstąpi nie zdobycz,
Bowiem wybór starych bab
Ponasyłał tu Drohobycz.

Na dobitkę wszystkich bied
Gra nam też orkiestra czasem,
Z trąbą wciąż się kłóci flet
A wioliny walczą z basem.

Pytasz kto korzysta z siew
Ze znajomych moich kliczki?
Jeden mój nakładca jest,
Ale nie chce dać zaliczki.

Dni podobne do się tak,
Jak minister do ministra,
A że wszelkich wrzuceni brak
Człowiek zmienia się w filistra.

Jeśli jakiś dobry Bóg
Raz nie skończy z tą szarugą
Wkrótce padnę do twych nóg,
Nie wytrzymam tutaj długo.

Nemó

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej” i „Gazety Porannej” prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Lipiec a to tem pewnie, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 5-go Lipca 1921 r., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazaniem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Reklama jest dźwignią
Handlu i Przemysłu

NADESLANE.

Magazyn nowości dla Pań Stadler, Sykstuska l. 16,
poszukuje zdolnej sprzedawczynie. 12884

NEKROLOGIA.**† Stanisław Kleczeński**

przemysłowiec

zaopatrzony Św. Sakramentami, po długich a ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu dnia 21 czerwca, przeżywszy lat 53.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dn. 24 czerwca o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Potockiego 6 na cmentarz Łyczakowski, zaprasza ciężko straszkana żona, dzieci i zięć, krewnych i znajomych. — Msza żałobna odbędzie się dnia 25 czerwca o godz. 8 rano w kościoła Maryi Magdaleny. 12921 e

KRONIKA.**Repertuar teatru miejskiego:**

Czwartek, 23. o 4 popoł. „W ogrodzie Jezuitów”, obrazek w 3 odsłonach z prologiem J. Walińskiej, przedstawienie dla dzieci, urządzone staraniem „Białego Krzyża”.

„Czwartek, 23. o 7.30 wiecz.: „Czar munduru”, operetka z p. Dorą Hellen.

Piątek 24. czerwca o 4.30 popoł. „W ogrodzie Jezuitów”.

Piątek 24. czerwca o 7.30 wiecz. „Willa nad morzem” Stefana Grabińskiego, występ W. Brydzińskiego.

Sobota 25. czerwca o 3.30 popoł. P. „przedstawienie ku czci Hoovera”.

Sobota 25. czerwca o 7.30 wiecz. „Żydówka” opera

Niedziela 26. czerwca o 3 popoł. „Tajfun” z Brydzińskim.

Niedziela 26. czerwca o 7.30 wiecz. „Willa nad morzem” występ Brydzińskiego.

Sedakeya rękopisów nie zwraca.

77

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Rozległ się głuchy trzask, leciały kule i grzęzły w wodze.

Podniósł się, Stelio de Villares stał spokojny, uśmiechnięty i patrzył na dziewczynę, która z rozwianym włosom, miotana dziką wściekłością, wyjąc jak zwierzę, groźnie ku niemu wyciągała zacisnięte pięści.

CZĘŚĆ SZÓSTA.**WIDMO PRZESZŁOŚCI.**

I.

Kiedy Ewa, namawiana usilnie przez Alvareza, zjawiała się u Maksymiliana de Gilmore, domyślała się odrazu, że był już z góry wydany rozkaz, wprowadzenia jej niewidocznie do gabinetu naczelnego inżyniera.

„Czeka mię widocznie z wielką niecierpliwością!” — pomyślała.

Poprzednie jej uniesienie ustąpiło miejsca głuchej irytacji. Nie chciała się jednak uznać za pokonaną.

— Pójdiesz ze mną do naczelnego inżyniera — powiedziała do Alvareza. — Ale nie piśniesz ani słowa!

Generalny Deleat rządu Dr. Kazimierz Galecki wyjechał wraz z wojewodami Olpińskim i Jurystowskim do Warszawy na konferencję.

Rektorem Uniwersytetu Jana Kazimierza na rok akademicki 1921/22 wybrany został Dr. Jan Kasprzewicz, profesor zwyczajny porównawczej historii literatury.

† Włodzimierz Wenzel (Józef Włodzimirski) artysta dramatyczny, b. sierżant W. P. odznaczony „Krzyżem Waleczności” i „Obrońcy Lwowa”, zmarł we Lwowie. Pogrzeb odbędzie się dziś we czwartek o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Kopernika l. 27.

Popis szkoły prof. Flam-Płomieńskiego. Miłośników muzyki czeka jutro rzadkiego rodzaju biesiada artystyczna. Mianowicie o 8-mej wieczór w Towarzystwie Muzycznym odbędzie się wieczór operowy uczeń i uczniów prof. Flam-Płomieńskiego. Wieczór ten odbiegający od zwykłego repertuaru podobnych popisów, budzi wielkie zaciekawienie, zarówno ze względu na biorących w nim udział uczniów prof. Flam-Płomieńskiego, o wyrobionych już nazwiskach w świecie śpiewackim, wśród których spotykamy Łowczyńskiego, Hornera, Dembottową oraz Andę Kitschmann i Windheima, po raz pierwszy występujących w aryach operowych, jak też ze względu na rodzaj produkcji zespołowych niektórych zupełnie dotąd we Lwowie nie słyszanych. Dość przytoczyć takie, jak kwintet z „Fletu zaczarowanego” Mozarta, kwartet z „Marty” Flotowa, tercet z „Enfant prodigue” Debussy’ego, sekstet z Łucyi Donizetti’ego i w. i. Bilety sprzedaje skład nut Seyfartha przy ul. Akademickiej.

Zgromadzenia w niedziele i święta. Syndykat Dziennikarzy polskich podaje do wiadomości, że klub sprawozdawców postanowił nie obsyłać zgromadzeń i zebrań z wyjątkiem o charakterze ogólnonarodowym, zwoływanych na niedziele i święta.

Krwawy dramat zwierzęcy na pl. Maryackim. Publiczność przechodząca onegdaj wieczorem ulicą Kopernika, była świadkiem okropnej sceny, odpowiedniej może na jakimś dzikim pustkowiu, lecz nie na ulicach stołecznego miasta. Oto pies dra W., dentysty, mieszkającego przy pl. Maryackim, rzucił się na uciekającego przed niebezpieczeństwem kota, chwycił biedne zwierzę w pysk

i w oka mgnieniu rozszarpał je w oczach zgromadzonej publiczności, z której nikt nie miał odwagi przystąpić do rozwścieczonego psa. Jak nas zapewniają, lokaj p. dra W., stojący w bramie, z tryumfem patrzył na tę scenę, a na uwagę, że pies powinien być zaopatrzony w kaganiec, odpowiedział impertynencją. Trzeba dodać, że budog ten znany jest ze swej złośliwości, a właściciel jego niejednokrotnie był już z tego powodu przed sąd wzywany i pomimo tego bagatelizuje sobie przepisy ochronne. Czy nie ma już we Lwowie żadnych władz, które chroniłyby swych obywateli przed takimi drapieżnikami? Gdzie Towarzystwo Ochrony zwierząt? Dziś psisko rzuciło się na kota, jutro może rzucić się na przechodniów i Bóg wie, ilu ludzi pokasać.

(—) Oszust i złodziej w jednej osobie. Woźnicy Zakładu pogrzebowego Michałowi Lisowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Zamojskiego l. 6, oferował wczoraj jakiś „żołnierz” tania cukier. Po dobieciu targu Lisowicz przyszedł z żołnierzem do swego mieszkanka i tu tytułem zadatku wręczył dostawcy 6500 Mk. Następnie udali się na ulicę Wałową, gdzie przed jedną z kamienic kazał dostawca czekać Lisowiczowi. Po dwugodzinnem daremnem czekaniu Lisowicz przekonał się, iż padł ofiarą jakiegoś oszusta, który dawno już z kamienicy wyszedł drugą bramą na ulicę Sobieskiego. Ale nie koniec na tem. Lisowicz bowiem wróciwszy do domu stwierdził brak znaczniejszej ilości bielizny, którą skradł oszust z mieszkania w czasie, gdy Lisowicz czekał na niego w ulicy Wałowej,

(—) W tramwaju K. D. znalazł wczoraj woźny Jan Skórski 3000 Mk., które złożył na inspekcji policyi. Starszy posterunkowy policyi Stanisław Bąk zdeponował wczoraj na policyi 45 banknotów po 5 rubli carskich, które znalazł o godz. 5 po poł. na pl. Gołuchowskich obok przystanku tramwaju K. D. Banknoty wypadły jakiemuś izraelicie podczas wsiadania do jadącego wozu tramwajowego.

(—) Do konsumu kolejowego „Grażyna” przy ul. Leona Sapiehy, minionej nocy usiłował dostać się złodziej. Od strony podwórza wyciął w żelaznej żaluzji zamek i wybili szybę w drzwiach wchodowych. Do sklepu nie dostali się, bo drzwi były zastawione beczkami.

(—) Tramwajowe przyjemności. W tram-

Pomimo wiecznych niesnasek, wuj i jego godna siostrzenica rozumieli się, jak dwa łyse konie. Istniało między nimi wielkie powinowactwo dusz

Ewa uznała, że lepiej będzie, gdy wejdzie do inżyniera sama jedna.

Ten z baczywszy wchodzącą dziewczynę, wyszedł naprzeciwko niej i trwożnie zapytał:

— Jakie wiadomości?

Ewa z gniewną miną odpowiedziała:

— Złe!

— Wytłómacz się jaśniej.

— Wymknął się nam!

Inżynier rzucił dziewczynie spojrzenie pełne nieufności i wyrzekł twardo:

— Byłem naiwny, przywiązując do twoich słów jakiegokolwiek znaczenie!

— Co pan mówi — odparła ze złością dziewczyna.

— Mówię, że postąpiłem jak głupiec!

— Jeszcze gotów pan jesteś wkońcu powiedzieć, że cię okradłam? — zapytała bezczelnie.

— Zapewniałaś mię przecie, że jesteś świecie przekonana, że twój plan się uda.

— A tak! — odparła ze wściekłością. Bardzo był dobrze obmyślany.

— A czy możesz mi z łaski swojej powiedzieć jak był ten plan?

Ewa z ogromną dokładnością opisała mu wypadki, jakie zaszły w ciągu ostatnich kilku godzin.

Mówiła mu, jak dowiedziawszy się o wyjeździe Tuarega — tak nazywała Syna Nocy — dobrała sobie do pomocy współników pewnych i gotowych na wszystko, jak wyprzedziwszy podróżników, kazała podciąć filary mostu, rzuconego ponad „Jaskinią panter”.

Była to droga, którą z konieczności musiał o-

brać Tuareg i jego przyjaciele, — opowiadała Ewa. Istnieje wprawdzie jeszcze inna, ale o wiele dalsza, a poza tem jadąc nią, konie muszą przynajmniej dwa kilometry iść w wodzie wyżej kostek, a niekiedy nawet aż po brzuch.

Mówiła, w jaki sposób wyspała dziennikarzowi do piwa narkotyku, by mu uniemożliwić spotkanie z Synem Nocy i tem samem opóźnić wyjazd tego ostatniego.

Wygadała wszystko, nie opuściwszy żadnej nawet drobnostki.

— Nie mogę sobie wytłumaczyć, dlaczego tak długo odbywał tę drogę — rzekła posepnie — a tem mniej rozumiem, w jaki sposób ten przeklęty Francuz znalazł się tam przed nami i sam.

„Widocznie zdarzyło się coś takiego, czego nie mogłam przewidzieć.

„Może Teddy puścił się w drogę, myśląc, że oni już dawno wyjechali i nie zachodził wcale po nich?...”

„Albo może oni tak długo czekali na niego w obozowisku?”

„Ale logicznie rzecz biorąc, oni powinni byli nadejść pierwsi.”

„Tuareg jedzie zawsze na przedzie, a zresztą opóźniwszy ich wyjazd nieobecnością Teddy, byłam przekonana, że będą chcieli nadrobić stracony czas i będą jechali bez zatrzymywania się i w szybkim tempie.

„To śmiałki, przyzwyczajeni są do harcowania na koniach o każdym czasie i po wszelkich warunkach.”

(C. a. n.)

waju Ł. D. nr. 146 skradziono wczoraj Stefani-
wi Pukasowi portfel z 1200 Mk. i dokumentami
dra Lubartowicza. Pukas przyjechał do Lwowa
i jechał tramwajem do szpitala państwowego
na oddział zakaźny celem leczenia się.

(—) Ukarany dręczyciel. Salomon Driks
wiózł wczoraj na taczkaach ulicą Janowską zwią-
zane ciele. Za to ukarano go na policji grzywną
100 marek.

(—) Włamanie. Minionej nocy do sklepu
Leona Teichberga, krawca przy ul. Kazimierzow-
skiej l. 16, przez wybity otwór w murze dostali
się dotychczas nie wysledzeni sprawcy i skradli
kilka ubrań oraz różne materiały krawieckie
wartości 100.000 Mk. Sprawcy na miejscu czynu
pozostawili narzędzia, które wybili otwór. Nar-
zędzia te zdeponowano na policji.

(—) Do tuł. Pogotowia ratunkowego zgło-
siły się wczoraj o pomoc lekarską 10-letnia Rysia
Griess, którą ukąsił złośliwy pies w lewą rękę
i 19-letnia Anna Fruchs pokąsana w lewą nogę
przez... szczura.

Komunikat nr. 36.

**Biuro Prasowe Ministerstwa Przemysłu
i Handlu komunikuje:**

Podania o przydział cukru przemysłowego
na rok bieżący, winny być wnoszone przez fa-
bryki marmelady, win owocowych i innych prze-
tworów owocowych do Departamentu Przemys-
łowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu do
dnia 4 lipca r. b.

Do podań należy załączyć zaświadczenia
władz przemysłowych II. instancyi, względnie Izb
Przemysłowo-Handlowych stwierdzające, iż pe-
tent posiada pozwolenie na uruchomienie fabry-
ki przetworów owocowych, oraz podające:

- 1) krótki opis głównych urządzeń fabryki,
- 2) zdolność przerobczą miesięczną,
- 3) ilość zatrudnionych robotników.

Podania złożone po wskazanym terminie,
albo do których nie będzie dołączone wymie-
nione zaświadczenia, i niezawierające powyższych
danych nie będą prze repartycji uwzględnione.
12913

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 22 czerwca.

Waluta niemiecka

A. Akcje bankowe za sztukę liczone z kuponami bieżącymi.

| Bank | Wart. nom. | Wart. dywid. | Przeł. | Żądaj. | Transak. |
|--------------------------------|------------|--------------|--------|--------|----------|
| Bank aut. związkowy IV i V em. | 280 | 16-80 | 485 | — | — |
| Bank dyskontowy | 280 | — | 550 | — | — |
| Bank hipoteczny galic. | 280 | 21 | 690 | 730 | 710 |
| Bank hipot. ziemski | 280 | 28 | 428 | — | — |
| Bank Małopolski | 280 | 22 | 406 | 75 | — |
| Bank powszech. kredyt. | 140 | 7 | 273 | — | — |
| Bank przemysłowy | 280 | 28 | 550 | 550 | 500 |
| Bank ziemski kred. galic. | 280 | 35 | 530 | — | — |

B. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.

| | | | | | |
|---|------|-----|-------|------|------|
| Tow. akc. brow. lwow. | 500 | 100 | 11500 | — | — |
| Tow. akc. Chodorów | 148 | — | 1925 | 2150 | 2050 |
| Tow. akc. fabr. kart | 140 | 21 | 1700 | — | — |
| „Cmielów” fabr. porcel. | 1000 | — | 3575 | — | — |
| Fabr. cementu „Portland Szcakowa” | 148 | 28 | — | — | — |
| Tow. akc. „Galicya” | 490 | 301 | 5000 | — | — |
| Tow. akc. „Gafeta” | 140 | 22 | 2125 | — | — |
| Tow. akc. „Górnica” | 140 | 15 | 9800 | — | — |
| „Oikos”, zakł. prz. drzew. | 1000 | — | 3750 | — | — |
| Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów” I i II em. | 500 | 00 | 1850 | 1950 | 1900 |
| Pezet | 500 | — | 1675 | — | — |
| „Pocisk” Zakł. amunic. | 500 | 00 | 120 | — | — |
| Polska nafta | 500 | 75 | 1850 | — | — |
| Polska nafta III em. | 500 | — | 177 | 1875 | 1825 |
| Polskie Tow. handlowe | 500 | 21 | 1025 | 1075 | 1050 |
| „IV em. | 140 | 21 | 975 | — | — |
| Tow. akc. „Rakowice” | 140 | 23 | 5200 | — | — |
| Zakłady elektr. „Siersza” | 140 | 5 | 2200 | — | — |
| Gal. Zakł. górn. „Siersza” | 140 | — | 5500 | — | — |
| Tow. akc. „Zielonogóra” | 140 | 20 | 7800 | — | — |

Listy zastawne za sto marek (zakupowa bieżąca.)

| | | | |
|------------------------------------|-----|-----|----|
| Bank małopolski 4 i pół pra. | 99 | 100 | — |
| Bank hip. gal. 4 i pół pra. | 90 | 101 | 25 |
| Bank hip. gal. 4 pra. | 91 | 100 | 50 |
| Bank hip. ziem. 4 i pół pra. | 98 | 100 | — |
| Polski bankkr. 4 i pół pra. | 103 | 105 | — |
| Polski bankkr. 4 pra. | 98 | 100 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pra. | 107 | 109 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pra. | 101 | 103 | — |
| Bank kred. ziem. 4 i pół pra. | 97 | 100 | 50 |

Oblięgi za 100 marek (zakupowa bieżąca.)

| | | | |
|---|----|-----|----|
| Komun. Banku kraj. 4 i pół pra. | 99 | 101 | — |
| Komun. Banku kraj. 4 pra. | 87 | 89 | — |
| Koleje lokal. Banku kraj. 4 pra. | 87 | 89 | — |
| Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 pra. | 86 | 88 | — |
| Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 pra. | 85 | 87 | — |
| Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 pra. | 85 | 87 | — |
| Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 pra. (szkol.) | 88 | 90 | — |
| Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół pra. | 90 | 92 | 50 |
| Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pra. | 95 | 97 | — |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 4 pra. | 88 | 90 | — |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1909 4 pra. | 88 | 90 | — |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1911 4 pra. | 88 | 90 | — |

V. Waluty.

| | | | |
|---------------------------------|------|------|------|
| Ruble carskie po 100 rb. | 450 | 500 | — |
| „ „ po 500 rb. | 290 | 330 | — |
| „ „ drobne | 220 | 280 | — |
| „ „ dumskie po 1000 rb. | 65 | 85 | — |
| „ „ po 250 | 55 | 65 | — |
| „ „ kłonecki (po 40 i 20) | 25 | 30 | — |
| Karbowanie po 1000 | 5 | 7 | — |
| Grzywny po 500 i wyżej | 7 | 10 | — |
| 1 frank francuski | 105 | 112 | — |
| 1 frank szwajcarski | 190 | 210 | — |
| 1 L. Sterling | 5050 | 5550 | — |
| 1 dolar amerykański | 1435 | 1535 | 1520 |
| 1 dolar kanadyjski | 1200 | 1300 | — |
| Marki niemieckie (po 1000) | 2050 | 2200 | — |
| „ „ (po 100) | 1950 | 2100 | — |
| „ „ (drobna) | 1850 | 2000 | — |
| Lei rumuńskie po 500 | 2200 | 2400 | 2325 |
| „ „ drobna | 2100 | 2300 | — |
| Liry włoskie | 62 | 68 | — |
| Czeskie korony | 2000 | 2200 | — |
| Czeskie korony niższe | 2000 | 2200 | — |
| Korony austr. niem. stemplowane | 195 | 215 | — |

VI. Dewizy.

| | | | |
|---------------|------|------|------|
| Na Londyn | 5050 | 5550 | — |
| „ „ Paryż | 107 | 114 | — |
| „ „ Zurych | 210 | 230 | — |
| „ „ Praga | 2100 | 2250 | 2205 |
| „ „ Wiedeń | 210 | 240 | 228 |
| „ „ Berlin | 2100 | 2250 | — |
| „ „ Nowy Jork | — | — | — |
| „ „ Bukareszt | 2200 | 2400 | — |
| „ „ Bruksela | — | — | — |

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 23 czerwca.

Na targu akcyj ruch słaby.
Skromne obroty w akcjach Chodorowskich, które awansowały z 2025 na 2050. Polska Nafta utrzymała się na poziomie dotychczasowych kursów u nas i w Warszawie. W innych akcjach sporadyczne transakcje. W akcjach bankowych obroty w akcjach Banku Przemysłowego po 500 i Banku Hipotecznego po 710.

Na targu walut ruch ożywiony przy wysokich kursach.

Dolary ustaliły się przy kursie 1520, leje rumuńskie obniżyły się z 23.75 na 23.25. Dewizę na Berlin notowano 22.05, na Pragę 21.95, na Wiedeń 22.8.

Tendencja zwykła, usposobienie ożywione.

Z LWOWSKIEJ GIELDY POPOLUDNIOWEJ.

Lwów, 23 czerwca.

Na wczorajszej giełdzie popołudniowej panowała tendencja chwiejna. Dolary amerykańskie notowano 1520—1530, jedynki i dwójki 1485 do 1490, dolary kanadyjskie 1310—1320, jedynki i dwójki 1270—1275, marki niemieckie 23.20—23.40, setki 22.80—22.90, drobne 22.50—22.60, leje 22 do 22.50, drobne 22—22.10, korony czeskie 22.20 do 22.80, drobne 22—22.20, korony austr. tysiączki 3250—3300, setki 400—420, 50 145—150, 20 2.50 do 2.60, 10 1.80—1.90, jedynki 1—1.10, franki franc. 110—115, funty szterl. 4100—4200, ruble pięciusetki 3.20—3.35, setki 5—5.50, a 25 2.80—2.90, 10 2.20—2.40, piątki 1.55—1.85, jedynki 95—1, dumskie tysiączki 75—80, a 250 50—55, karbowanie 5—5.10, hrywny 13—14.

Złoty: 20-kor. austr. 5000—5100, 20-frankówki 4900—4950, 20-markówki 5200—5300, funty szterl. 4100—4200, 10-rubłówki 5600—5700, dolary 1460—1480.

Srebro: korony austr. 92.50—93.50, floreny szterl. 4100—4200, 10-rubłówki 5600—5700, dolary 800—850.

KRAKOWSKA CEDULA GIELDOWA.

Kraków, 22. czerwca.

(PAT.) Papiery lokacyjne. Transakcje: Polskie Tow. Handlowe I—III 1050—1150; Polskie Tow. Handlowe IV 975—985; Impex 475—530; Polski Glob 1200—1000; Zieleniewski 7900—8250; Górka 7100; Siersza 6000—5800; Polska Nafta I—III 1950—2225; Elektrownia w Sierszy 2100 do 2200; T. P. G. 8000; Trzebinia fabr. tłuszcz. 2700.

Waluty nie notowane.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 22 czerwca.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Bank Dyskont warsz. I—VI em. 2300 — Bank Handlowy warsz. IX i X em. 1620 — Bank Kredyt. w Warszawie I—III em. 220 — Bank Kupiecki Łódzki 685 — Bank Zachodni I—III em. 1465, V em. 1415 — Warsz. Tow. fabr. cukru 11375 — Warsz. Tow. kopalni węgla I—IV em. 13400 — Lipop. Rauch i Löwenstein I—II em. 3700 — Rudzki i Ska 23250 — Starachowice I—II em. 8100 — L. J. Borkowski I—VI em. 1675 — Bracia Jabłkowski I—VI em. 1925 — Firlej z r. 1921 780 — Warsz. Tow. handlu i żeglugi I—IV em. 2775 — Żyrardów 37700 — Ostrowieckie Zakłady 8300 — Polska Nafta I—III em. 1875 — Spółka drzewna I—III em. 1675.

Papiery procentowe: Obligacje: 5 prc. oblię. Warszawy z 1917 r. 113.50.

Listy zastawne. 4 i pół prc. ziemskie 262—261 — 5 prc. m. Warszawy 341.50—345—343.

Waluty: Ruble carskie po 100 305 — Ruble dumskie po 1000 71—72.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej transakcji walutami nie notowano. W dziale akcyj obroty ożywione, po kursach mało zmienionych. Papiery publiczne w ruchu wężkim, przy kursach zwykłych. Rublami obroty duże.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 22 czerwca.

(PAT.) Giełda z 22 bm.: Renta majowa 108 — Austr. renta koronowa 108 — Węgierska renta koronowa 305 — Losy tureckie 3778 — Renta lotowa 109 — Priority kolej półn. 3188 — Anglo-bank 1740 — Bankverein 1315 — Bodenkreditanstalt 2665 — Kreditanstalt 1586 — Bank Depozytowy 868 — Länderbank 2570 — Unionsbank 1200 — Živnostenska Banka 1920 — Merkury 1085 — Bank Obrotowy 890 — Kolej lwowsko-czern. 4900 — Kolej południowa 2400 — Austr. koleje 4830 — Alpy 6240 — Tow. górniczo-hutnicze 11650 — Krupp 1665 — Poldihütte 4630 — Prager Eisen 12.000 — Rima 5160 — Skoda 4250 — Apolo 5950 — Fanto 27.400 — Gal. Karpaty 16.600 — Galicja 39.250 — Schodnica 1890 — Siersza 3250.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 22. czerwca.

(PAT.) Kursy giełdy z 22. bm. Berlina 8.42½, Nowy Jork 592; Medyolan 29.60; Praga 845; Budapeszt 2.42½; Zagrzeb 4; Bukareszt 9.50; Warszawa 0.40; Wiedeń 1.15; Austr. stare 0.90

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 22. czerwca.

(PAT.) 4 prc. renta francuska 56.50; 4 prc. renta franc. z 1917 r. 86.70; 4 prc. pożyczka turecka 5.37; Bank Paryski 1266; Kredyty hotele 1325; Kanał Suezki 5415; Baku 2410; Lianosoff 427; La Naphte 241; Rio Tinto 1370; De Beers 455; Gold Fields 3825; Tanganika 5525; Randmine 96.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 22. czerwca.

(PAT.) 2 i pół prc. konsola angielskie 45.75; 5 prc. pożyczka argentyńska 93; 4 prc. pożyczka

brazylijska 44; 4 proc. pożyczka japońska 61; 5 proc. pożyczka meksykańska złota 58.25; 3 proc. pożyczka portugalska 26; 5 proc. pożyczka rosyjska z 1906 r. 15; 4 pół proc. pożyczka rosyjska z 1909 r. 9; Baltimore and Ohio 44; Kanada Pacific 136; Pensylwanja 90; Southern Pacific 148; U. S. Steel Corp. 94; Rio Tinto 2875; Gold Fields 3/4; Randmine 2 i pół; National Railway Ost Mexico 43.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 23 czerwca.

Wczorajsza niepogoda ujemnie wpłynęła na popyt na targach lwowskich. Hardo przekupki nie chcąc moknąć na deszczu, były wczoraj przy sprzedaży swych towarów ustępliwsze, dlatego też można było wczoraj jarzyny taniej kupić.

Za kilo starych ziemniaków płacono 12 mk., buraków 15 mk., marchwi 15 mk., cebuli 100 mk., kapusty kiszanej 20 mk.

Za wiązkę szparagów od 50—150 mk., rzodkiewki 5—15 mk., cebuli lub czosnku 5—10 mk., marchwi 8 mk., za drąg wiązkę 40 mk., buraków 30—40 mk., pietruszki 5—8 mk., szczypiórku 2 mk., kopru 2 mk., „zielonego“ 5—10 mk., za główkę kalarepy 8—15 mk., sałaty 5—10 mk., kalafioru 50—80 mk., za litr mł dych ziemniaków 35 do 40 mk., za kilo ziemniaków 40—50 mk., za litr grochu kuszczonogo 150 mk., w łuskach 70—80 mk., poziomek 100 mk., za kilo czereśni krajowych 120 mk., węgierskich 240 mk., za „kupkę“ szpinaku 3—5 mk., szczawiu 2 mk.

Za jedno jajko płacono 10—11 mk., za litr mleka 35 mk., litr kwaśnej śmietany 120 mk., za kilo masła 450—550 mk., sera 100—120 mk.

Za kilo białej maki płacono 140 mk., ryżu 100 do 110 mk., kaszy hreczanej 75 mk., jagiel 75 mk., fasoli 60 mk., grochu 45 mk., grysiaku kukur. 70 mk., cukru białego 500 mk. i więcej, żółtego 400 marek.

Ceny pieczywa pozakontyngentowego dotychczasowe.

700 MAREK ZA 1 KG. CUKRU.

Lwów, 23. czerwca.

(n) 700 mk. za kilogram cukru białego żądają pokątni handlarze od publiczności. Powodem tego ostatni brak cukru w mieście i pojawienie się znacznej ilości owoców sezonowych a szczególnie poziomek. Co na to urząd walki z lichwą? Wogóle na targach daje się podziwiać brak cen wytycznych artykułów, które dotąd oznaczał urząd badania cen. Brak cen powoduje w mieście chaos, gdyż kontrolerzy targowi, kwestyonując wysokie ceny handlarzkie, sami nie są w możności podać cen właściwych względnie wytycznych.

KARY ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPIŚCÓW TARGOWYCH.

Lwów, 23. czerwca.

(n) Niezwykłą ruchliwość okazuje od pewnego czasu miejski urząd targowy. Przez biura tego urzędu przesuwa się codziennie tłumy przekupców, a nawet konsumentów, sprawozdanych tam za nieprzestrzeganie przepisów targowych. Wczoraj ukarano grzywną 100 mk. Zofię Rubinstein, właścicielkę sklepu, za wykupno towarów, które następnie sprzedawała po cenach wyższych. Dalej ukarano Franciszkę Dec z Hołoska grzywną 50 mk. za to, że za stare kartofle żądała 20 mk. za 1 litr. Za wyprawianie awantur na targu ukarano grzywną 100 mk. przekupkę Rozalię Sienkiewicz. Za brak cennika w sklepie ukarano grzywną 100 mk. kupca przy ul. Boimów Aleksandra Estera. Nadto skonfiskowano niektórym handlarzom znaczną ilość poziomek i sprzedano w drodze licytacji, ponieważ sprzedawali je po cenach lichwarskich.

Kronika sportowa

Lwów, 23 czerwca.

Kispesti A. C. we Lwowie. Znakomita ta węgierska drużyna, która w ubiegłym tygodniu bawiła w Krakowie, gdzie rozegrała zwycięski mecz z „Cracovią“ w stosunku 4:2, przybywa do Lwowa i rozegra dwa mecze footballowe na boisku „Pogoń“. Równocześnie przybywa najlepsza drużyna stołicy „Polonia“ na mecz-rewanz z „Pogonią“. Program zawodów następujący: Sobota o godz. 6 po poł. Polonia—Pogoń. Niedziela o godz. 5 po poł. Kispesti—Polonia. Poniedziałek: Kispesti A. C.—Pogoń. Kispesti przyjeżdża w piątek o g. 4.25 po poł. LKS. „Pogoń“ uprasza wszystkich swoich członków i zwolenników o tłumnie przybycie na dworzec, celem powitania swoich gości. „Polonia“ przyjeżdża w sobotę rano. Bilety w przedsprzedaży na wszystkie trzy dni będą od dziś godz. 4 po poł. do nabycia tylko w sekretaryacie „Pogoni“, ul. Zyblikiewicza 17, I. p.

Z SALI SĄDOWEJ.

MORDERCY TAUBÓW Z BUSKA PRZED SĄDEM DORAŻNYM.

Lwów, 23. czerwca.

W sądzie wojskowym okr. gen. we Lwowie odbywała się przez cały dzień wczorajszy rozprawa doraźna przeciw Janowi Wokrojowi, plutonowemu I komp. kolejowej w Stojanowie i Stanisławowi Wichlińskiemu, szeregowcowi tejże kompanii. Trybunałowi przewodniczył ppłk. dr. Godowski, oskarżał mjr. dr. Stankiewicz. Wokroja bronił kpt. dr. Rojnicki. O g. 9 sprowadzono na sąd rozpraw obwinionych pod eskortą. Obaj, to młodzi, średniego wzrostu chłopcy, żaden z nich nie skończył jeszcze lat 20. „Typu“ zbrodniarzy nie przedstawiają. Wokroj nadrabia mianą, chwiałami uśmiecha się cyrtecznie. Wichliński wjdocznie przygnębiony i zrezygnowany. Przewodniczący otwiera rozprawę doraźną — prokurator odczytuje oskarżenie. Zarzuca obu obwinionym, że, działając wspólnie we wzajemnym zbrodnictwem porozumieniu i z planem z góry powziętym, w nocy z 9. na 10. czerwca b. r., zamordowali w śnie pogrążonych Feiwła Taubę i Cirię Taubów w Busku, a następnie zabrali całe ruchome ich mienie oraz że dopuścili się dezercji, bo opuścili samowolnie swój oddział z zamiarem udania się na Śląsk. Nadto Wokrojowi zarzuca oskarżenie, że po zamordowaniu swoich ofiar podpalił ich dom, aby zatrzeć ślady zbrodni.

Obaj oskarżeni przyznają się do czynu. Dnia 6. czerwca b. r. opuścili kompanię kolejową w Stojanowie i udali się do Lwowa. Miel zamiar wyjechać na Górny Śląsk. Nie wiedząc, jak to począć, włóczyli się po Lwowie bez funduszków. W rozmowach swoich zeszl na temat zdobycia w jakiś sposób pieniędzy. Wtedy Wokroj poddał Wichlińskiemu myśl, aby w Busku, skąd Wokroj pochodzi, kraść jedną rodzinną żydowską, a w razie potrzeby zdobyć gotówkę choćby po jej trupach. Namówił Wichlińskiego, aby z nim pojechał do Buska, co się też stało. Już w nocy z 8. na 9. czerwca chcieli zaimar swój wykonać, lecz zaspałi. Następnego dnia przepędzili w polu, a w nocy już czuwali. Po północy wybrali się do domu Feiwła Taubego. Wokroj uzbrojony w karabin, Wichliński w krótką żelazną sztabę, zwaną w gwarze złodziejskiej „olówkiem“. Przez otwarte okno weszli do izby, w której spał Feiwel Taube, mężczyzna 60-letni. Tenże zbudził się pod wpływem szelestu, a wówczas Wokroj bił go karabinem tak długo, aż wyzionął ducha. Równocześnie Wichliński w przyległym alkierzu bił sztabą żelazną obudzoną ze snu i kłęczącą żonę Taubego i córkę Cirię. Pomagał mu w tem Wokroj, aż w rezultacie obie skonały pod ciosami napastników.

Dokonawszy tego, oskarżeni spakowali do worków co się zabrać dało i Wichliński uszedł

z łupem. Wokroj jeszcze przez chwilę pozostał i wtedy miał podpaść dom, czego się jednak wypiera. Faktem jest, że dom tej samej nocy spłonął, a sąsiedzi, zaafarmowani ogniem, wydobyli z płonącego domu pomordowane ofiary.

Po spełnionej zbrodni obaj sprawcy wyjechali do Lwowa i schronili się u znajomej Wokroja w Zamarystynowie.

Natychmiast po wypadku rozpoczęła ekspozytura śledcza policyj państwowej w Busku energiczne dochodzenia, prowadzone nadzwyczaj sumiennie. Wywiadowcy Zbronec, Oprzańsk, Jarworski i Czajkowski, bardzo dokładnie i szczegółowo zbadali miejsce zbrodni, zebrali wszelkie możliwe poszlaki i tego samego dnia jeszcze wybrał się Zbronec do Lwowa, gdzie już na drugi dzień odszukał obu sprawców i przyaresztował ich. Początkowe śledztwo prowadził Sąd powiatowy w Busku, dalsze Sąd załogi w Złoczowie.

Cały szereg świadków, którzy przesłuchali się przez salę sądową, opisał tylko szczegóły już wiadome a zauważone po czynie, bo świadkiem zbrodni nikł nie był.

Późnym wieczorem zakończono rozprawę. Wyrok będzie ogłoszony dziś. Wobec przyznania się obu obwinionych do zarzuczonego im czynu, sprawa jest prawdopodobnie przesądzona. Niewdzięczna w tym wypadku rola obrońcy ogranicza się do prośby o ulaskawienie.

POD ZAZRUTEM SPRYTNEJ KRADZIEŻY KIESZONKOWEJ.

Lwów, 23. czerwca.

Przed trybunałem pod przewodnictwem r. Janki, stanął wczoraj Michał Bityk z zawodu piekarz, wł. realności, Michał Skrzypek, ślusarz i Jamina Motakowa, oskarżeni o niezwykle sprytnej kradzieży.

Mianowicie dnia 3. kwietnia br. dwaj pierwsi oskarżeni zabawiali się w towarzystwie Jana Petrusa w restauracji Tewa przy ul. Janowskiej. Gdy Pietrus znalazł się już w stanie podchmielonym, skorzystali z tego oskarżeni i gdy ten chciał wyjść z restauracji, oskarżeni objęli go z obu stron za ramiona i wyprowadzili z restauracji na korytarz. Następnie obaj oskarżeni poczęli Pietrusa namawiać do powrotu do restauracji na zabawę z nimi, przyczem tak zręcznie manipulowali koło jego marynarki, że skradli mu z wewnętrznej kieszeni portfel z gotówką 80.000 mk., poczem otworzywszy sobie drzwi, ułotnili się. Z łupem przybyli do domu Bityka, gdzie przy pomocy konkubiny Bityka, Jaminy Motakowej, gotówkę tę ukryli tak, że w godzinę później podczas rewizji, znaleziono tylko 20.000 mk., ukrytych w łoteku.

Po przeprowadzonej wczoraj rozprawie z powodu braku dostatecznych dowodów winy, trybunał wydał wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.

Oskarżał prok. Rusin; bronił wszystkich osk. adw. dr. Pieracki

RABUNKI I GWAŁTY.

Lwów, 23. czerwca.

W ciągu wczorajszego dnia przesłuchano kilku świadków, którzy potw endzają zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Dziś w dalszym ciągu przesłuchanie świadków.

Ofiarność.

NA GÓRNY ŚLĄSK.

Lwów, 23. czerwca.

Z przedstawienia, urządzonego w niedzielę przez Scenę „Orwiazdy“ lwowskiej, uzyskano na cele Górnego Śląska 10.000 mk.

Ze zbiorów E. Komopczyńskiej między koleżankami i kłku drużynami skautowymi 540 mk.

N. N. jako ekspiacya w procesie U. VII. 152/21 500 mk.

Adw. dr. Rappaport w sprawie procesowej Zwierzyniecki ca. Sokolowski 1.600 mk.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGLASZAJĄCYCH otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerw.

ELLEN CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY, BLUZEK i t. p.
Kantor przyjąć: WE LWOWIE, — ul. CHORAŹCZYŃNY 1. 11 a
Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk. 12207

POSZUKANIE I PRACA

Rutynowana, bezbłędnie za dyktatem pisząca mundan-
tka, zostanie z dniem 1 sierpnia przyjęta. Zgłoszenia
u adwokata Schönbacha, ul. Słowackiego 4, od 4—6.
12886

Zarząd Hotelu Krakowskiego, poszukuje kilku prak-
tykantów do restauracji zaraz. Zgłoszenia cod-
ziennie od godz. 4—5 pop. 12914

Pierwszorządny korespondent polsko-niemiecki zarazem
rutynowany buchalter, poszukuje od 1 lipca posady
we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod
„Korespondent” do Adm. „Gaz. Por.” 12916

Mundancki rutynowanej, poszukuje zaraz. Zgłoszenia
od 3—6 popoł. Adw. Cholodecki, Jagiellońska 8. 12915

Rutynowany i uczciwy HANDLOWIEC

lat 28, przyjęcie od 1 sierpnia posadę kierownika sklepu,
kółka rolniczego, magazyniera, ekspedyenta, buchaltera-
pomocnika lub t. p. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S.
Sokołowskiego i Ski, Lwów, Jagiellońska 7, pod „Ru-
tynowany”. 12917

ROZMAITE

Kamienie myłskie francuskie oraz naturalne, walce,
kaszki cyglańskie, turbiny, motory, po cenach konku-
rencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 11837

Dachówkę, blachę pocynkową do krycia dachów po
cenach zniżonych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4.
11930

Pług parowy, samochód ciężarowy, okazynie do sprze-
dania. „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 12239

Lokomobile: 3, 10, 15, 25, 30, 40, 50 HP., motory ro-
sne, oraz gazowe — dostarczy natychmiast: „Pilot”,
Lwów, Batorego 4. 12667

Ma na sprzedaż

wątek ziemski, kilka kamienic, wille w różnych dziel-
nicach miasta, przyjmuje w komis. wyżej podane obje-
kty. Agencja „Fortuna”, ulica Fryderyków 1. 8, III p.,
od godziny 3—6. 12899

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—5. 12919

Dr. Maksymilian Roller
Leczący chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord.
od 2—4-tej ul. Kleparowska 4. 12485

KAPY

FIRANKI, KILIMY, DYWANY, KOŁDRY, Materace,
K. SHIBIŃSKI, Lwów, ul. Kepernika 4. 12073

Wyborowa cykorya!

fabryki GLEBA w Włocławku, wyłączne zastęp-
stwo we Lwowie ma Hurtownia dla konsu-
mów, Sp. z ogr. por. Biura: Chorażczyzna 11 a,
sprzedaż tylko hurtowna. 11847

ZARZĄDY DÓBR I FABRYK

mogą nabyć dla służby folwarcznej i
robotników
bafy i trawniki mocno wykonane, po cenach bardzo
przystępnych — w Hurtowni dla
Konsuów, Lwów, Romanowicza 11. — Na składzie
także wielki zapas matoryśłów odzieżowych. 11883

Rutynowanego

i dobrze poleconego chemika do wyrobu
preparatów kosmetycznych poszukuje zaraz Labo-
ratorium kosmetyczne

Mra Leszka ŚLĄDOWSKIEGO
Lwów, Hotel Georgea. 11838

Młody człowiek

25-letni, przynależn. polskiej, ewan-
gelik, — z maturą gimnazjalną —
władający poprawnie tak w
słowie jak i piśmie językiem
węgierskim i niemieckim, a
częściowo rosyjskim, do-
tychczas ciągle za granicą,

poszukuje zatrudnienia

jako siła kancelaryjna lub
innego t. p. zatrudnienia
celem wyczerpania się języ-
— Ka ojczystego. — 12920

Zgłoszenia: pod „EWANGELIK”
do biura ogłoszeń M. Brücka
Lwów — ul. Kościuszki 1. 2.

FLASZKI I SŁOIKI

apteczne ze szkła białego w rozmaitych wielkościach
poleca **STANISŁAW WIERZBICKI**
Magazyn porcelany i szkła, Lwów, Halicka 4. 12805

GUMY do ROWERÓW

w wielkim wyborze, po cenach fabrycznych. Węże
Płaszczki w wielkim wyborze, hurtownie i detal-
licznie — poleca

JÓZEF KATZ,
Lwów, ul. a Pańska liczba 8.

„PLUTO”

WAPNIARKA i GIPSIARNIA
GLINNA NAWARYA
dostarcza wagonowo dużej wydajności

WAPNO

ponadto 12921

GIPS MURARSKI

pierwszej jakości (83% czystego gipsiaku)
wedle analizy techniki lwowskiej, jakoteż

BIAŁY PIASEK KWARCOWY.

Dostawa natychmiastowa lub terminowo.

BIURO ZAMÓWIEŃ:

LWÓW, SYKSTUSKA 43 A.

Konkurs.

Intendantura O. Gen. Lwów rozpisuje konkurs na konfekcję
10.000 szt. plecaków z dostarczonego materiału według
wzoru, który oglądać można w W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30,
w godzinach urzędowych.

Oferty wraz z wzorem sporządzonym ściśle według wzoru
W. O. Z. M. należy oSTEMPILOWANE (oferta na 10 Mk., każdy
załącznik po 1 Mk.) należy wnosić w zamkniętej kopercie z na-
pisem „Oferta na szycie plecaków” do Dyrekcji Kancelaryi In-
tendantury O. Gen. Lwów, Ochronek 4, najdalej do 10. lipca
1921 godzina 12-ta. Do oferty należy dołączyć odpis dowodu
złożenia na 10.000 Mk. wpłaconych tytułem wadium do Kasy
Kom. Gosp. W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30.

O rozstrzygnięciu zostanie Firma zawiadomiona pisemnie
przez Int. O. Gen. Lwów około 15. lipca b. r. 12912

Lwów, dnia 16. czerwca 1921.

Za zgodność:
Wronka mjr.

Szef Intendantury:
Dąbrowski w. r. plk.

POLSKI GLOB

Tow. transp.-handlowe Spółka akcyjna
Lwów, pl. Halicki 15.

magazynuje we własnych składach
ul. Gródecka 37 i

przewozi własnymi autami towary
wszelkiego rodzaju.

Ceny przystępne. 12918

Czas odnowić prenumeratę!!!